

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Monchi przygotowuje plan B. Kłopoty napotkane, aby dojść do Mahreza, zmieniły strategię dyrektora sportowego. Ten poczeka jeszcze tydzień na Algierczyka, bez możliwości podwyższania drugiej przedstawionej oferty, w której Roma doszła do 32 mln euro, wraz z bonusami.

Dyrektor sportowy dał wczoraj do zrozumienia, że od tygodnia nie ma nowości. Leicester nie schodzi poniżej 40 mln euro, mimo zakłopotania związanego z koniecznością zarządzania graczem, który poprosił o odejście. Wczoraj Monchi powiedział, że nowy napastnik będzie graczem jakościowym, który wzbogaci już mocną kadrę. W poszukiwaniu ofensywnego skrzydłowego pojawiło się na starcie ograniczenie narzucone przez Di Francesco: nie jest już koniecznym, aby był lewonożny, może być również prawonożny, jeśli będzie schodził do środka. Dlatego, poza krokami naprzód w sprawie Emre Mora, w najbliższych dniach mogą otworzyć się negocjacje, które zatrzymały się dopiero na starcie. Jeśli Juve pokona konkurencję w sprawie Keity, na liście transferowej może wylądować Cuadrado, gracz, który odpowiada pewnych cechom, na tyle, że może stać się celem Romy. Monchi będzie starał się o Mahreza do ostatniego dnia, jest graczem, którego preferuje absolutnie, w porozumieniu z Di Francesco. Dopiero jeśli zrozumie, że nic nie może zrobić, przeniesie się na innego napastnika. Macia, dyrektor sportowy Leicester, nie jest gotowy na negocjowanie. Gdy tylko dowiedział się o tym, że Mahrez chce zmienić zespół, powiedział jasno i prosto jego agentowi, że ten, kto chce Mahreza, musi zapłacić 40 mln euro. Nawet nie o jeden milion mniej. Roma dokonała wielkiego wysiłku, przebijając się ponad 30 mln euro, ale nie może wyjść dalej. Nawet jeśli oficjalne potwierdzenie pozyskania Iheanacho przez Leicester, może ułatwić operację.

Dyrektor sportowy posiada skarb w postaci 30 mln euro, który może wzrosnąć, jeśli odejdą niektórzy piłkarze. Jeśli zamknięcie Mahreza stanie się definitywne, Monchi skieruje te pieniądze na dwa cele: 20 mln euro na bocznego napastnika i 10 mln na obrońcę, którym Di Francesco chce uzupełnić tylną formację. Potrzebny jest szybki obrońca do gry obok Manolasa, aby zagwarantować solidność wysokiej linii defensywnej, wybranej przez trenera z Abruzji. Graczem monitorowanym od dawna jest Rodrigo Caio z Sao Paulo. Monchi ma też inne cele: Bjorn Engels, 22-letni Belg z Bruges, silny fizycznie i już powoływany do reprezentacji i Niemiec Niklas Start, 22-latek z Herthy Berlin. Brak sprzedaży greckiego obrońcy do Zenitu skomplikował plany Monchiego, który został zmuszony sprzedać w kilka dni Ruedigera do Chelsea. To był jeden z najbardziej skomplikowanych momentów mercato dla Romy, która z chęcią zatwierdziłaby Niemca na kolejny sezon. Teraz Manolas staje się jedynym obrońcą pewnym miejsca w składzie, gdyż posiada cechy, które parują się najlepiej z ideą defensywy trenera. Zostanie uzupełniony innym szybkim obrońcą, jeśli to możliwe, lewonożnym.

Autor: abruzzi